Nr 338. **Kraków, Czwartek 27 Lipca 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.— Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Z Koła polskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 lipca.

Posiedzenie Koła polskiego, które się miało odbyć wczoraj, odroczono do dzisiaj ze względu na posiedzenie komisyi bankowej. Na dzisiejszem posiedzeniu Koła, które się rozpocznie o godz. 5 po południu, odbędzie się dyskusya polityczna. Jak się zdaje, dyskusya ta będzie bardzo ożywiona, głównie z powodu wniosku, jaki mają postawić ludowcy i konserwatyści, aby namiestnikowi dr. Bobrzyńskiemu wyrazić uznanie i zaufanie. Grupa demokratów polskich obradowała wczoraj nad tym wnioskiem. Kilku posłów sprzeciwiło się uchwalenia tego wniosku.

Posłowie śląscy w komisyach.

Wiedeń, 27 lipca.

Ponieważ polscy posłowie ze Śląska, ks. Londzin i dr Michejda, nie wstąpili do Koła polskiego i wskutek tego nie byliby mogli otrzymać miejsc w komisyach Izbowych, demokraci polscy postanowili odstąpić obu posłom kilka mandatów do komisyj.

Pos. Kozłowski, który nie należy w Kole do żadnej grupy, został bez mandatu do komisyj. Ofiarowanych mu przez niektóre grupy mandatów nie przyjął, żądając, aby go wybrało całe Koło.

Dostawy krajowe dla armii.

Wiedeń, 27 lipca.

Komisya dostawowa Koła polskiego obradowała wczoraj nad sprawą dostaw szewskich i dostaw konserw dla armii. Po kooptowaniu pos. Zieleniewskiego uchwalono poruczyć pos. Stesłowiczowi i Zieleniewskiemu, aby udali się do ministra obrony kraj. i zażądali, by w Galicyi przyznano dostawy obuwia dla armii, nie tylko związkom, ale także zwykłym stowarzyszeniom szewskim. Następnie polecono posłom Rosnerowi i Tertilowi, aby w sprawie powiększenia dostawy konserw z fabryk krajowych poczynili odpowiednie kroki w ministerstwie wojny.

Dyskusya drohobycka w Radzie państwa.

(Telegr. „N. Reformy.")

Wiedeń, 27 lipca.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady państwa przemawiali w sprawie importu mięsa argentyńskiego wnioskodawca pos. Renmann, oraz pos. Pittaco, Waber, Jerzabek, Zenker i Goll. Wszyscy domagali się nieograniczonego przywozu mięsa argentyńskiego do Austryi. Na tem dyskusyę przerwano i przystąpiono do dyskusyi drohobyckiej.

Pierwszy zabrał głos pos. Breiter. Oświadczył on, że Drohobycz jest od lat terenem wyzysku ze strony dwóch rodzin, poprzednio Gartenbergów, ostatnio Feuersteinów, którzy panują zupełnie nad miastem, mianują burmistrza, radnych miasta, prezesa Rady wyznaniowej i rozdzielają dostawy do gminy. Urzędników, którzy tej rodzinie się nie podobają, rząd usuwa; zresztą urzędnicy są finansowo zawiśli od Feuersteinów. Za to rodzina Feuersteinów idzie rządowi na rękę podczas wyborów.

Mowca na podstawie informacyj, osobiście w Drohobyczu zebranych, opisał nadużycia wyborcze, jakie tam miały miejsce. W komisyi wyborczej zasiadali tylko ludzie Feuersteina, który rozporządzał setkami legitymacyj. Zarządzenia Feuersteina w dniu wyborów zwróciły uwagę komendanta asystencyi wojskowej, który oświadczył, że jest niegodziwością pchać tak ludzi do nieszczęścia. Przy pierwszym ataku huzarów, gdy ich obrzucano kamieniami, komendant zachował zimną krew i zawołał: Z powodu kilku łotrów nie sprowadzę na ludzi nieszczęścia. Mowca może przedstawić świadków, że komisarz Łyszkowski dał komendę „Feuer", poczem padły pojedynczo strzały. Dano ich 94, ze znanym, strasznym skutkiem. Nie ma wyjaśnienia dotąd, jaka była przyczyna katastrofy, akt zemsty, czy alkohol. Wszystko przemawia za tem, że była to zemsta. Jeszcze przed południem Feuerstein miał mówić: Poco jest wojsko, gdy nie strzela! Groził potem Feuerstein, że po południu wyjedzie, ale przedtem coś pokaże, czego dotąd nie było. Wobec dwóch ludzi powiedział Feuerstein, że Drohobycz dostał taką naukę, że przez 25 lat będzie spokój. (Okrzyki: Słuchajcie! Słuchajcie!) Burmistrz Jarosz, zwolennik Feuersteina, zanim jeszcze przyszło do strzelaniny, powiedział do profesora gimnazyalnego Eiskatza, aby opuścił plac przed lokalem wyborczym, bo tam wnet będzie bardzo gorąco!

Mowca odczytał następnie cały szereg protokołów, które spisał w Drohobyczu z naocznymi świadkami zajść. Świadkowie ci opowiadają, że Łyszkowski na kilka minut przed strzałami przestrzegał swoich znajomych i radził im, aby odeszli, bo będą strzelali. — Te słowa każą słusznie przypuszczać, że była to zemsta; niemniej przyznać należy, że i alkohol odgrywał rolę, gdyż nawet lokal wyborczy przemieniono na wyszynk z beczkami piwa i flaszkami wódki: pod wpływem alkoholu więc mogły były paść strzały.— Gdyby wojsko strzelało bez rozkazu lub pojedynczo, to byłby to dowód, że w wojsku panuje anarchia.

Mowca wskazał następnie, że dyrektor szpitala powszechnego w Drohobyczu oświadczył, że wiele osób rannych było z tyłu, a więc wtedy, gdy uciekali.

Odpowiedzialność za zajścia drohobyckie spada na rząd bar. Bienertha i na namiestnika. — Mowca apelował do bar. Gautscha, którego ceni jako człowieka sprawiedliwego, aby winni zostali ukarani, a niezdolny starosta i komisarz — usunięci. Niechaj będzie dowód, że rząd nie ma zamiaru przejmować systemu czynownictwa rosyjskiego.

Na tem rozprawy przerwano i przystąpiono do wyboru komisyj.

Następne posiedzenie dzisiaj o godzinie 10 rano.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu odczytano wniosek p. Oleśnickiego w sprawie poborów nauczycieli szkół ludowych i wniosek p. Kurandy w sprawie zmiany regulaminu co do ustawy bankowej w tym kierunku, że gdyby rząd miał przedłożyć ustawę o podjęciu wypłat w gotówce a komisya lub Izba nie załatwiła ustawy do 4 tygodni, prezydent jest upoważniony na 3 dni przed upływem tego terminu, przedłożenie to wziąć na porządek dzienny i przeprowadzić dyskusyę i głosowanie.

Prezydent przekazał wniosek p. Kurandy, mimo sprzeciwu socyalistów komisyi bankowej.

Interpelacye zgłosili pos. Trylowski w sprawie prześladowań „Siczy" i pos. Staruch w sprawie obchodzenia się z ruskimi żołnierzami w pułku obrony krajowej nr. 35.

Kiedy się sesya skończy?

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 lipca.

Ze wszystkich stron czynią starania, ażeby ze względu na ważne prace w polu i na ogromne upały, panujące w Wiedniu, sesya Rady państwa skończyła się możliwie najprędzej. — Obawiają się jednak, by wskutek zbyt wielkich rozmiarów, jakie przybiera dyskusya nad sprawą importu mięsa i nad sprawą zajść w Drohobyczu, sesya nie została przedłużoną do przyszłego tygodnia. Konferencya przewodniczących klubów, która się zbiera dzisiaj, ma się zwrócić z apelem do stronnictw, aby mowy, jakie mają być jeszcze wygłoszone, były jak najkrótsze.

Z komisyi bankowej.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisyi bankowej. Pos. Kolischer, poparty przez pos. Bilińskiego, zaproponował, aby zaniechać dyskusyi generalnej. Pos. Choc i Mastalka sprzeciwili się temu z powodu, że dyskusya ta nie będzie bardzo długa. — Pos. Kolischer cofnął swój wniosek. Zabrał głos pos. Mastalka i skreślił stanowisko Czechów w sprawie bankowej.

Minister skarbu Mayer oświadczył, że rząd popiera dążność umożliwienia kredytu najszerszym warstwom. Warunkiem jest tworzenie organizacyi, aby mieć firmy, zdolne do kredytu, któreby pozwoliły korzystanie z kredytu bankowego poszczególnym spółkom. Minister zapowiedział dalsze przedłożenia.

Następnie przemawiał p. Biliński, poczem poseł Angermann zgłosił rezolucyę w sprawie przyznawania kredytu ze strony Banku austro-węgierskiego dla Związków zarobkowych i gospodarczych w Galicyi, aby zarząd Banku uwzględniał potrzeby Galicyi i utworzył więcej filij.

Pos. Mastalka zgłosił rezolucyę o uwzględnienie mniejszości narodowych w zarządzie i o różnojęzykowy tekst na banknotach.

Pos. Krek zgłosił rezolucyę o uwzględnienie kas Reiffeisena w kredycie bankowym i aby przy odnowieniu przywileju bankowego w roku 1917 zniesiono cenzorów.

Pos. Liebermann zgłosił rezolucyę w sprawie uwzględnienia szerszych warstw przy udzielaniu kredytu i żądał utworzenia odpowiedniej organizacyi dla pośrednictwa kredytu dla robotników i stanu średniego, oraz aby eskonterzy nie mogli być równocześnie cenzorami.

Pos. Buzek zgłosił rezolucyę, wzywającą rząd do utrzymania w obiegu odpowiedniej ilości monet srebrnych.

Pos. Kost Lewicki zgłasza rezolucyę w sprawie ułatwiania kredytu warstwom średnim, zarobkującym i rolniczym i przyznania kredytu Spółkom rolniczym.

Ustawę przyjęto. — Przyjęto również wszystkie rezolucye, z wyjątkiem rezolucyi dra Kreka.

Żądania austryackich techników.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 lipca.

Związek posłów-techników w parlamencie, złożony z członków wszystkich stronnictw, wręczył wczoraj bar. Gautschowi memoryał z następującemi żądaniami techników austryackich:

1) Powołanie techników do komisyi dla reformy administracyi.

2) Obsadzenie ministerstwa robót publicznych, przy ewentualnej rekonstrukcyi gabinetu, technikiem.

3) Rewizya rozporządzenia z r. 1860 co do państwowej służby budowlanej.

4) Załatwianie spraw technicznych w ministerstwach przez techników.

5) Przyłączenie do ministerstwa robót publicznych agend technicznych, należących dotąd do innych ministerstw.

6) Wyłączenie z ministerstwa robót publicznych spraw, nie należących do tego ministerstwa.

7) Wyznaczenie dotacyj dla profesorów politechniki.

8) Reforma wyższych szkół technicznych.

Bar. Gautsch oświadczył, że obecnie ze względu na bliskie zamknięcie sesyi Rady państwa nie może się wdawać w szczegóły, jednak w jesieni będzie miał sposobność zajęcia się temi sprawami, do których odnosi się życzliwie.

Ulgi dla żołnierzy.

(Tel. „N. Reformy").

Budapeszt. W kołach politycznych utrzymują, że ministrowi honwedów udało się uzyskać w czasie ostatniej audyencyi u cesarza nowe ułatwienia dla dłużej służących żołnierzy i podoficerów, mianowicie w tej formie, że żołnierze i podoficerowie, którzy odsłużą trzeci rok, otrzymają prawo do służby państwowej nie po 12 latach dalszej służby w wojsku, jak dotąd, lecz już po 10 latach. Dalej żołnierze, którzy odsłużą trzeci rok w wojsku, otrzymają przy wyjściu z wojska pewien fundusz na założenie jakiegoś przedsiębiorstwa.

Mięso argentyńskie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 lipca.

Dotychczasowa dyskusya mięsna w parlamencie wywarła już skutek, albowiem mięso w Wiedniu potaniało; cena zwykłego mięsa spadła o 10 hal. na kilogramie, kilogram zaś mięsa argentyńskiego, najlepszej jakości, można dostać za 1·10 K.

Rząd wystosował do gminy m. Wiednia okólnik, wzywający do decentralizacyi sprzedaży mięsa.

Budapeszt, 27 lipca.

Wczoraj obradowała Rada ministrów w sprawie mięsa argentyńskiego i przywozie mięsa z Serbii. Rząd węgierski uchwalił zasadniczo gotowość do rokowań z rządem austryackim i zgodzić się na ewentualny import mięsa, w zamian za odpowiednie rekompensaty. Sekretarz stanu ministerstwa rolnictwa Ottlik wyjeżdża dziś ponownie w tej sprawie do Wiednia.

Ugoda czesko-niemiecka.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 lipca.

W Budziejowicach, gdzie od lat wrzała walka między Czechami a Niemcami, doszło w ostatnich dniach do porozumienia między obu stronami. Zawarto nawet specyalnie co do Budziejowic ugodę tej treści, że rozdział mandatów do Rady miejskiej i innych ciał publicznych będzie odpowiadał siłom obu narodowości.

Wczoraj zjawiła się u bar. Gautscha deputacya z Budziejowic, złożona z burmistrza Paszka i posła Wodniańskiego i zawiadomiła premiera o tej ugodzie, prosząc, aby rząd ją poparł i aby ugoda ta została przez Sejm czeski ustawowo zabezpieczona.

Bar. Gautsch wyraził radość z tej częściowej ugody czesko-niemieckiej, przyrzekł swoje poparcie i wyraził życzenie, aby ten ważny krok Budziejowic był wzorem dla innych miast czeskich.

Czesi przeciw szkołom polskim.

(Telegr. „N. Reformy").

Cieszyn. „Dziennik Cieszyński" donosi, że w Polskiej Ostrawie Czesi uchwalili protest przeciwko zarządzeniu opawskiej Rady szkolnej krajowej co do kreowania szkół polskich w Polskiej Ostrawie, Dziećmorowicach i Pietwałdzie. Postanowiono przeprowadzić energiczną kontragitacyę i nie dopuścić do ich otwarcia z nowym rokiem szkolnym. Ponieważ Macierz szkolna — pisze „Dziennik" — utrzymująca w tych miejscowościach szkoły prywatne, niema funduszów na ich utrzymanie, zachodzi uzasadniona obawa, że miejscowości te od września pozbawione będą szkół polskich.

Przesilenie w Anglii.

(Tel. „N. Reformy".)

Londyn. Nie ulega wątpliwości, że lordowie poddadzą się, celem uniknięcia nominacyi nowych 500 członków Izby lordów. Balfour wystosował do wszystkich unionistów pismo, wzywając ich do ustępstwa. Tylko lord Salisbury i jego zwolennicy stoją na nieprzejednanem stanowisku.

Przyjęcie billu konstytucyjnego uważają jednak za zapewnione.

Kontrrewolucya w Portugalii.

(Telegr. „N. Reformy".)

Madryt. Dziennik „Liberal" zamieszcza rozmowę swego korespondenta, syna jednego z wybitnych portugalskich przywódców monarchicznych, nazwiskiem Christo, z ekskrólem Manuelem, który miał oświadczyć, że sam kieruje krokami kontrrewolucyi w Portugalii; skoro akcya dojrzeje, stanie osobiście na czele wojsk wiernych monarchii; liczba zwolenników dawnego porządku rzeczy wynosi około 10.000; niedawna konfiskata broni na granicy portugalskiej odwlekła wybuch rewolucyi; w dwa dni potem król Manuel ofiarował trzecią część swego majątku osobistego na zakup nowych zapasów broni i sumę tę przekazał komitetowi monarchistów.

Sprawa Maroka.

(Telegr. „N. Reformy".)

Berlin. „Berl. Tageblatt" donosi: Na giełdzie panowało wczoraj zaniepokojenie z powodu sprawy marokańskiej. Kilku finansistów zwróciło się do rządu o wyjaśnienia. Rząd udzielił im uspokajających informacyj.

Obawa zawikłań.

Berlin. Sprawa marokańska wywołuje tu zaniepokojenie i obawy zawikłań.

„Berl. Tageblatt" oświadcza, że na razie chce się wstrzymać od krytyki postępowania Kiderlen-Waechtera, ale zdaje się, że przystępując do swojej akcyi, nie obliczył on wszystkiego z odpowiednią dokładnością i nie wysondował stanowiska Anglii.

Sytuacya w każdym razie jest poważną.

Anglia przeciw Niemcom.

Londyn. Król Jerzy, mimo upałów, pozostaje dalej w Londynie ze względu na naprężenia, wywołane sprawą marokańską. Powszechną uwagę zwracają onegdajsze konferencye Greya, Asquitha i Lloyd George'a z ambasadorem angielskim w Paryżu, Bertier, i ambasadorem austryackim w Londynie. Po tych konferencyach Asquith i Grey udali się do króla.

Grey ma złożyć w Izbie gmin deklaracyę w sprawie marokańskiej.

„Daily Chronicle" występuje ostro przeciw Niemcom, którzy znów pokazali Europie uzbrojoną pięść. Niemcy wracają do metody gwałtów w polityce. Wobec tego nie jest wykluczone, że Anglia będzie musiała interweniować.

Po pożarze w Konstantynopolu.

(Tel. „N. Reformy").

Konstantynopol. Według sprawozdania policyi, onegdaj w dzielnicy Balat zgorzało 485 domów, 78 sklepów, 5 szkół i 4 meczety. — Z ludzi nikt nie zginął. Pożar powstał według sprawozdania przypadkowo. Dzienniki oceniają szkody, powstałe w niedzielę i poniedziałek, na 50 do 60 milionów koron; w niektórych stronach miasta pożar wybuchłna nowo. Na jednem przedmieściu schwytano złoczyńcę, który usiłował podpalić dom.

Konstantynopol. Mimo oficyalnych zaprzeczeń, potwierdza się przekonanie, że ogień został był podłożony, i to w kilkudziesięciu miejscach. Aresztowano około 100 ludzi, schwytanych przy podkładaniu ognia.

Jeden z poważnych tureckich mężów stanu, zapytany o motywy, które mogły kierować ręką zbrodniarzy-podpalaczy, odparł:

„Stoimy w przededniu kontrrewolucyi na rzecz dawnego porządku rzeczy. Konflikt pomiędzy nowemi prądami a reakcyą nasuwa obawę, że niebawem ujrzymy zapaloną pochodnię wojny domowej. — Największe niebezpieczeństwo leży w optymizmie obecnych kierowników rządu".

Duchowieństwo tureckie głosi, że klęska pożaru zesłana została przez mściwego Ałłacha za to, że dzisiejsi muzułmanie, niepomni odwiecznych, a świętych praw, nadanych przez wielkiego proroka, zezwolili na występne odsłanianie twarzy kobiet tureckich.

Nowy pożar.

Konstantynopol. W dzielnicy Sułtan Haman powstał wczoraj pożar. W dzielnicy tej znajduje się kilkanaście banków zagranicznych.

Anarchia w Persyi.

(Tel. „N. Reformy".)

Tebris. W celu zatajenia przed narodem powrotu Mahomeda Aliego do Persyi zabroniono wymawiać jego imię. Przekraczający ten przepis karani są aresztem i chłostą, oprócz tego jeszcze wysokiemi grzywnami.

Tebris. (Pet. ag. tel.) W celu zastraszenia zwolenników szacha ustawiono przed mieszkaniem generał-gubernatora szubienicę.

Londyn. „Standard" donosi z Teheranu: Medid el Taules, aresztowany w niedzielę, wczoraj został ścięty.

Z różnych stron.

(Tel. „N. Reformy").

(Zburzenie gmachu Dumy. — Tępienie szpiegostwa w Anglii. — Parlament turecki. — Zajścia w Maroku).

Petersburg. Komisya fachowa orzekła, że pałac taurydzki musi być zdemolowany i uchwaliła polecić wybudowanie nowego gmachu dla Dumy.

Londyn. Izba wyższa w drugiem czytaniu przyjęła przedłożenie ustawy w sprawie urzędowych tajemnic.

Minister wojny oświadczył, że przedłożenie jest dziełem komitetu obrony. — Przedmiotem przedłożenia jest zaostrzenie ustawy w sprawie naruszenia urzędowych tajemnic przez szpiegostwo. Zwraca się to zarówno przeciw angielskim, jak zagranicznym poddanym. Minister nie sądzi, aby sztaby generalne obcych mocarstw stale wysyłały szpiegów do Anglii, ale jest zdania, że wielu zbyt gorliwych ludzi pragnie otrzymać różne informacye, aby z niemi zgłaszać się u swoich rządów.

Konstantynopol. Wczoraj zgromadziło się około 60 deputowanych, aby naradzić się nad sprawą przedwczesnego zwołania parlamentu.— Decyzyi nie powzięto. Przeważało zdania, że nie ma powodu do zwoływania parlamentu teraz.

Madryt. „Diario universale" donosi z Larrache: Ubiegłej nocy jeden z tubylców, poddany francuski w przystępie obłąkania zaatakował posterunek wojskowy i został raniony przez oficera. Francuski i hiszpański konsulowie, jakoteż komendant wojskowy z Larrache oświadczają, że zajście to nie ma znaczenia. Obłąkanego odesłano do Tangeru.

Z kroniki katastrof.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt. W Kistigwani z powodu nieostrożności zapaliło się zboże w polu. Spaliło się tysiąc metrów. Szkody są bardzo znaczne.

Tokio. Tajfun wyrządził znaczne szkody; 100 osób zginęło.

Upały.

Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o niebywałych oddawna upałach. W Niemczech, w Szwajcaryi, w Austro-Węgrzech i w Królestwie Polskiem upały nie zmniejszają się wcale, ale nawet są coraz większe. W Królestwie, jak donoszą pisma warszawskie, wskutek upałów trawa jest tak spalona, że w wielu powiatach chłopi na gwałt sprzedają bydło, nie mając go czem żywić. Wzdłuż torów kolejowych wybuchają ciągle pożary, gdyż trawa, spalona słońcem, zajmuje się od lada iskierki z lokomotywy. W kilkunastu miejscach od iskier lokomotywy popaliły się zboża. Pod Pruszkowem koło Warszawy spaliło się w ten sposób kilka kóp żyta.

Wczorajszy dzień — według doniesień telegraficznych — był w Wiedniu, Pradze, Gracu i Zurychu najgorętszym w obecnym lecie. Temperatura doszła tam wczoraj od 50 do 55 stopni Cels. Liczba nieszczęśliwych wypadków z powodu upałów wzrasta, a tymczasem — meteorologowie oświadczają, że upały potrwają jeszcze kilka dni.

W Krakowie — na szczęście — powietrze wczoraj wieczorem trochę się ochłodziło. O godzinie 12 w nocy temperatura wynosiła 18 stopni Cels.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Wiedeń. Zdaje się, że upały wczorajsze były większe niż wogóle w ostatnich dniach. Temperatura doszła w cieniu do 38° Cels. Ze stacyi meteorologicznej oświadczają, że niema widoków, aby powietrze wkrótce się ochłodziło. Upały potrwają jeszcze dni kilka.

Na dziś zapowiada stacya meteorologiczna tylko lokalne burze.

Wczoraj zmarły w Dunaju trzy osoby.

Praga. Wczoraj doszedł tu termometr do 54° Cels. w słońcu. Wiele osób zachorowało. Z wielu miejscowości Czech donoszą o pożarach lasów i łąk.

Budapeszt. Wczoraj panował tu przed południem straszliwy upał, poczem spadł silny deszcz. Z prowincyi donoszą również o deszczach.

Grac. Wczoraj upał doszedł tu do 55° C.

Berlin. Upały trwają tu dalej. Z Lipska, Drezna i innych miast niemieckich donoszą o wielu nieszczęśliwych wypadkach. — Z powodu gorąca w Kolonii brakło wody.

Zurych. Termometr wskazywał tu 50° C. Wiele osób zachorowało. Zginęło wiele bydła, które wieziono koleją do miasta.

Telegramy

z dnia 27 lipca.

Wiedeń. „Fremdenblatt" donosi: Cesarz kazał wyrazić sułtanowi kondolencyę z powodu pożaru stolicy. Hr. Aehrenthal dowiadywał się o zdrowie ministra Mahmuda Szefketa paszy.

Dla pogorzelców w Konstantynopolu.

Wiedeń. Wydział miejski uchwalił 5000 K dla pogorzelców Konstantynopola.

Przeciw koncesyom dla Węgier.

Praga. Związek młynarzy w Czechach, do którego należą Czesi i Niemcy, uchwalił zaprotestować przeciw ewentualnym koncesyom dla Węgier co do przywozu mąki z Węgier do Austryi. Związek wystosował odpowiedni telegram do bar. Gautscha.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Komisya wojskowa przyjęła projekt nowej procedury karnej wojskowej.

Budapeszt. Prawie całe wczorajsze posiedzenie zajęły imienne głosowania i interpelacye, żądane przez opozycyę. Wśród interpelacyj znajduje się interpelacya p. Benadeka w sprawie wydania dwóch dezerterów rosyjskich.

Choroba papieża.

Rzym. Według ostatnich wiadomości z Watykanu, papież czuje się lepiej.

Z lotnictwa.

Londyn. Lotnik Beaucemont wylądował wczoraj w Brooklen i zdobył nagrodę „Daily Mail".

Cholera.

Salonika. Wczoraj zmarły dwie osoby na cholerę.

Rada m. Krakowa na cele publiczne.

Na dwóch ostatnich posiedzeniach budżetowych przyznała Rada m. Krakowa następujące zasiłki:

Komitetowi ochrony małych dzieci 3000 koron; Towarzystwu ubogich uczniów szkół ludowych krakowskich 1000; Towarzystwu wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców krakowskich 600; Szpitalowi dzieci św. Ludwika 600; Krakowskiemu Towarzystwu opieki nad uwolnionymi więźniami 200; Towarzystwu męskiemu św. Wincentego a Paulo 300; Zakładowi św. Jadwigi 600; Krakowskiemu Towarzystwu Dobroczynności 1500; Towarzystwu kolonii wakacyjnych w Kochanowie 1000; Na leczenie dzieci skrofulicznych w Rabce 300; Zakładowi ciemnych we Lwowie 200; Komitetowi rozdającemu obiady dziatwie szkolnej 1200; Radzie bractwa N. P. Maryi Królowej Korony Polskiej 300; Galicyjskiemu Zakładowi głuchoniemych we Lwowie 300; Przytulisku weteranów 1863/4 650; Zgromadzeniu Sióstr Felicyanek na bezpłatne obiady dla ubogich uczniów 1200; Towarzystwu kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich m. Krakowa i Podgórza 300; Towarzystwu Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 200; szpitalowi Braci Miłosierdzia 2000; Stowarzyszeniu Rady opiekuńczej 750; Delegacyi krak. Tow. wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 600; Stowarzyszeniu kobiet ku wychowaniu ubogich sierót izraelickich 1200; Stow. ku wsparciu biednych chłopców starozakonnych 1000; Stow. dla przyuczania biednych starców (Asyfas Skenim) 1000; Stow. ku wsparciu biednych uczniów wyzn. mojżeszowego 600; Stow. ku zaopatrywaniu ubogich uczenic wyzn. mojżeszowego w odzież i obuwie 100; Towarzystwu wsparcia izraelickich rękodzielników 300; Stowarzyszeniu ku pielęgnowaniu biednych chorych (Bikur Cholim) 400; Towarzystwu zaopatrującemu ubogich w odzież (Malbusz Erunim) 300; Towarzystwu leczniczych kolonii wakacyjnych dla izrael. dziatwy szkół ludowych 400; Komitetowi kuchni bezpłatnej dla dziatwy szkolnej bez różnicy wyznania i płci 1200; Komitetowi taniej kuchni ludowej izraelickiej 900; Stowarzyszeniu ku rozdzielaniu jałmużny i węgla (Kipe Zedukuh) 300; Stowarzyszeniu ku niesieniu pomocy biednym chorym wyzdrowieńcom wyzn. mojż. 100; wyznaniowej gminie izrael. na szpital 1500; Grupie krakowskiej Tow. „Nadzieja“ ku wspieraniu uboższej chorej uczącej się młodzieży żydowskiej galic. szkół średnich i wyższych 300; Stowarzyszeniu kobiet ku wsparciu biednych wdów izraelickich 200 koron.

Subwencya dla kościoła św. Katarzyny z kwoty 20.000 K rata ostatnia 2000 koron; subwencya na restauracyę kościoła św. Piotra 2000; na restauracyę kościoła i kościoła OO. Paulinów z kwoty 40.000 K w 3 ratach 3 rata i ostatnia 13.332; dla Zgromadzenia OO. Augustyanów na wystawienie muru koło klasztoru z kwoty 5000 K w 5 ratach 3 rata 1000; na restauracyę kościoła św. Anny z kwoty 2000 koron rata 2 i ostatnia 1000; dla konwentu Braci Miłosierdzia na restauracyę fasady kościoła 5000 K w 5 ratach pierwsza rata 1000; sporządzenie inwentarza Muzeum Narodowego i katalogu 1000; przerobienie inwentarza Muzeum Czapskich 1000; sporządzenie inwentarza kolekcyi Rusieckiego, Goldsteina, Starzeńskiego 1000; szafy i gabloty na zbiory hr. Rusieckiego z 3 rat 3 rata i ostatnia 1000; szafy i gabloty na zbiory Goldsteina z 5000 K 2 rata 1000; zakupno portretu biskupa Ignacego Krasickiego 4476; oszklenie obrazów z kolekcyi Rusieckiego, Łozińskich i t. d. 350; sprawienie szafy wertheimowskiej na monety w Muzeum Narodowem 4000; naprawa podcieni w lapidaryum Muzeum Narodowego 150; zaprowadzenie oświetlenia w pracowni Muzeum Czapskich 470; naprawa kaloryferów w Muzeum Narodowem 1437; rozpowszechnienie popularne dzieł sztuki (Muzeum Narodowego) 500; na przeniesienie, uporządkowanie i umieszczenie archiwaliów z gmin przyłączonych 500; subwencya dla Towarzystwa „Polska sztuka stosowana“ 300; subwencya dla Teatru ludowego 2000; subwencya dla pisma „Architekt“ 500; na wydanie katalogu Archiwum aktów dawnych 1000; zaprowadzenie automatów pożarnych w Teatrze miejskim 1600; adaptacya budynku pomagazynowego w Teatrze miejskim 5000; naprawa magazynu dekoracyj w teatrze 850; konieczne adaptacye 3400; oczyszczenie i uzupełnienie urządzeń mechanicznych i przerobienie sceny 1600; naprawa instalacyi wodociągowej 1400; naprawa wozu do przewożenia dekoracyj w teatrze miejskim 380; przerobienie kasy dziennej w teatrze miejskim 475; na węże i spójki w teatrze miejskim 1882 koron.

W dziale „Oświata“ przyznano następujące zasiłki:

Szkole żeńskiej przy klasztorze św. Tomasza 2400, przy klasztorze Augustyanek 2400, stowarzyszeniu „Dom rodzinny“ 2000, Towarzystwu muzycznemu 500, szkole muzycznej 3200, Towarzystwu „Oświata ludowa“ 500, T. S. L. udział 20, T. S. L. 3500, Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ 1500, Akademii Umiejętności 1000, fundacyi im. Kopernika 200, wdowie po nauczycielu szkół ludowych emerytura 800; szkole sług na Smoleńsku 500; nagrody dla sług uczących się tamże 100; dla Towarzystwa dziennikarzy 400; dla internatu żeńskiego uczenic semin. naucz. żeńskiego Sióstr Nazaretanek 600; na orkiestrę cywilną 3000; na szkołę prania i prasowania dla Sióstr Miłosierdzia i dom pracy 2300; dla gimnazyum żeńskiego I. 2000; dla gimn. żeńskiego II. 1500; Towarzystwu Tatrzańskiemu 500; dla Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“ 400; Towarzystwu miłośników zabytków historycznych m. Krakowa 1200; zapomogi dla nauczycieli 5000; Towarzystwu ogrodniczemu 200; szkole analfabetów wyznania mojżeszowego 200; szkole sług żeńskich wyznania mojżeszowego 200; kościołom i konwentom liturgiczne 540; subwencya dla uniwersytetu ludowego 300; komitetowi urządzającemu powszechne wykłady uniwersyteckie 500; subwencya dla internatu uczniów seminaryum nauczycielskiego 500; bursie nauczycielskiej 500; Eleuteryi w Krakowie 200; subwencya dla prywatnego seminaryum żeńskiego 1500; opiece pozaszkolnej dla dziewcząt izraelickich 200 koron.

Dalej przyznała Rada miasta zasiłki następującym instytucyom:

Wynagrodzenie „Sokołowi“ za naukę gimnastyki 1500; Pomoc szkolna dla dziewcząt wyznania mojżeszowego 200, na Macierz szkolną w Cieszynie 200; na „Pomoc bratnią“ w Zakopanem 400; zarządowi polskiego Towarzystwa Szkoły ludowej w Wiedniu 100; „Sokołowi“ za naukę niedzielną terminatorów 300; na stypendya syminaryum nauczycielskiego w Białej 300; subwencya na Dom polski w Morawskiej Ostrawie 300; subwencya dla krajowego Związku turystycznego 2500, Towarzystwu dla upiększenia miasta Krakowa 500, subwencya dla komitetu urządzającego uroczystość 3 Maja 300, subwencya dla polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Czerniowcach 300; na dar Grunwaldzki na szkoły kresowe z kwoty kor. 10.000 rata druga 2000; subwencya jednorazowa dla kościoła św. Floryana na opał 200, dla stowarzyszenia „Talmud Thora“ 200; dla sekcyi III. Rady opiekuńczej na utrzymanie ochronki i szkółki robót ręcznych 800; dla Koła Panien na szkółkę powtarzania 200; dla Muzeum w Rapperswylu 600, dla Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiell. 200; dla Bursy akademickiej 1200; stowarzyszeniu cukierniczemu na szkołę zawodową 600, gospodnio-szynkarskiemu 600, masarzy i rzeźników 600; piekarzy 600; drukarzy 600; krawców na żeńską 600; introligatorów 600; Związkowi katolickich uczniów rękodzielniczych 100; na nowe ławki szkolne 2400; na urządzenie wodnych klozetów w szkole XII i XVII przy ul. Dietla 9500; na gruntowną naprawę dachu i części fasady w budynku c. k. Akademii Sztuk pięknych 11.650; na wypłatę rachunków urządzenia nowych klas w gminach podmiejskich 585; na pokrycie kosztów budowy wychodków i kuchni dla tercyana w szkole przy ulicy Studenckiej 2526; na sprawienie maszyn do szycia dla szkoły robót kobiecych 1000, na urządzenie szkoły gospodarstwa domowego 6500; jednorazowa subwencya na akcyę oświat Kołu I. TSL. 500; gminie Prądnik Czerwony według umowy wynagrodzenie z 6000 kor. w 3 latach rata 2-ga 2000; oparkanienie realności po Łazarskich 2700; datek konkurencyjny na budowę rzym.-kat. kościoła parafialnego w Podgórzu z dóbr Dębniki-Rybaki z kwoty 2945·68 kor. w 20 ratach 2-ga rata 147; nieprzewidziane subwencye na cele oświaty 1200 koron.

Kronika.

Kraków, czwartek 27 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Pantaleona, Aurelii i Natalii.

Kalendarzyk astronomiczny. Wschód słońca o godz. 4 min. 04; zachód o godz. 7 m. 29; długość dnia godzin 15 min. 25.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pogodnie, lokalne wiatry, bardzo ciepło.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Miłość cygańska“.

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Nasze Paryżanki“.

Walne zgromadzenie Tow. budowy tanich mieszkań dla urzędników o godz. 7 wieczorem przy ul. Wiślnej l. 4.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Salon Powszechnego Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy (Mały Rynek l. 6 I p.) od godz. 9—11 i od 3—6. Wstęp wolny.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Z teatru w Parku krakowskim. Na sobotnią premierę przygotowuje dyrekcya wesoły wodewil „Rozkosze Warszawy“ p. Danielewskiego. W 3 akcie przynosi sztuka kabaret, złożony z najlepszych numerów warszawskiego „Chochlika“ i „Momusa“; wystąpią gościnnie pp. Adela Sachs i Tadeusz Jejde, którzy zaprodukują tańce swojego układu.

Z wystawy balneologicznej. Wystawa zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych polskich cieszy się w dalszym ciągu stałem powodzeniem. Zwiedza ją obecnie wiele przejezdnych zwłaszcza osób, które, jadąc do wód, zatrzymują się w Krakowie. Również wiele osób powtórnie przychodzi na wystawę, by zwiedzić zakłady lecznicze nałęczowskie, nie bardzo znane Galicyanom.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że do upiększenia wystawy przyczynił się wielce krakowski Związek turystyczny, który wystawił między innemi: projekt na plakat Galicyi, dwa duże obrazy artysty-malarza p. Walerego Eljasza, przedstawiające taternictwo i widoki Tatr, oraz dziesięć wielkich fotografij rozmaitych okolic Tatr, wschodnich Beskidów, Pienin, widoki Lwowa i Krakowa, oraz rozmaite własne wydawnictwa z zakresu turystyki, rozdane członkom XI. Zjazdu lekarzy i przyrodników.

Kierownictwo wystawy ogłasza za naszem pośrednictwem, że w przyszłą niedzielę każdy 50 gość, zwiedzający wystawę, otrzyma za darmo bardzo starannie opracowany ilustrowany Przewodnik po Galicyi.

Oddział kolarski Sokoła krakowskiego urządza w dniu 29 b. m. wycieczkę do Sierszy przez Krzeszowice-Trzebinię. Wyjazd o godz. 7 rano z mleczarni Dobrzyńskiej na plantach. Wycieczkę prowadzi I. kapitan dh L. Skaza.

Z ruchu ludności w Krakowie. Sprawozdanie miejskiego urzędu zdrowia z ruchu ludności w Krakowie za tydzień od 9 b. m. do 15 b. m. wykazuje następujące cyfry: W tygodniu tym Kraków liczył 153.552 mieszkańców, w tem 9368 wojskowych. Małżeństw zawarto ogółem 13; urodzin było 86 (w tem 41 chłopców i 45 dziewcząt); skonów było 78 (bez obcych 55(. Mężczyzn zmarło w tym tygodniu 46; kobiet 32. Z chorób najwięcej, bo 18 ofiar pochłonęła, jak zwykle, gruźlica; na zapalenie płuc zmarło 8 osób, płonicę 6, nieżyt żołądka i jelit u dzieci 9, udar mózgu 2, wady sercowe 4, nowotwory 14, rozwój niedostateczny 2, odra 1, dur brzuszny 1, przyczyn śmierci naturalnej było 10, śmierci przypadkowej dwa wypadki.

Ankieta w sprawie ruchu reekspedycyjnego na stacyi krakowskiej odbyła się wczoraj w Izbie handlowej przy współudziale zastępców dyrekcyi kolejowej, inspektoratu ruchu, składów krajowych, Banku hipotecznego oraz szeregu interesentów działu spedycyjnego i handlu zbożowego. Uchwalono prosić Izbę o energiczne sprzeciwienie się zaprowadzonym świeżo przez kolej należytościom reekspedycyjnym. które zdolne są podkopać obrót reekspedycyjny zbożem na stacyi krakowskiej, odczuwającej już dzisiaj silną konkurencyę nadgranicznych stacyi reekspedycyjnych Śląska pruskiego. W tym kierunku nastąpić ma porozumienie z Izbami handlowemi we Lwowie, Brodach i Czerniowcach.

Spłoszony złodziej. Wczoraj po południu zakradł się do mieszkania kapitana Ulricha przy ul. Zielonej l. 3 jakiś włamywacz i zaczął tam gospodarzyć. Mianowicie pozbierał z mieszkania więcej wartościowe przedmioty i zaczął je zapakowywać w przedpokoju. W tem nadszedł jakiś interesant do kapitana, a zobaczywszy złodzieja, zapytał go w dobrej wierze, czy kapitan jest w domu? Jest, jest — rzekł złodziej — w ostatnim pokoju. Proszę tam wejść. Interesant wszedł rzeczywiście do wskazanego pokoju, a złodziej umknął tymczasem, zostawiając w pośpiechu swój słomiany kapelusz, tobołek z bielizną oraz przygotowane na „eksport“ skradzione rzeczy.

Śmiała kradzież. Wczoraj po południu włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Rozalii Lamensdorfowej przy ulicy Floryańskiej l. 25 i skradli dwie książeczki wkładkowe miejskiej Kasy oszczędności na sumę 2450 koron oraz 170 koron gotówki.

Nagły zgon na kazalnicy. Z Cieszyna donoszą: Podczas niedzielnego nabożeństwa zmarł w kościele w Bruzowicach na kazalnicy podczas kazania ks. Antoni Polednik, proboszcz z Racimowa. Śmierć nastąpiła z powodu udaru sercowego i wywołała przejmujące wrażenie w zapełnionym kościele.

Pożar tartaku. Z Bobenau telegrafują: Wielki tartak parowy ks. Koburskiego spalił się. Pożar zagrażał także willi króla bułgarskiego, ale ją uratowano.

Zmarli:

Ludwik Zachara, dyrektor orkiestry, zmarł w Krakowie 25 b. m., przeżywszy lat 46.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 lipca.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): nadradca Kazimierz Łaski ze Lwowa, dr Karol Wessely z żoną z Wiednia, Ferdynand Jarosz z rodziną z Bóbrki, inż. Otto Müller z Morawskiej Ostrawy, Adam Szołayski z Krakowa, Stanisław Bohdanowicz z córką z Warszawy, Adolf Jaroslav, Karol Havranek z Pragi, J. Weingarten z rodziną z Drohobycza, Wiktor Heide z żoną z Katowic, Konrad Pratzer z żoną z Bakonic, Paweł Grünglück, Adolf Dermann z Nowego Sącza, Jakób Fischer z Lö[illegible]ug (Węgry), Norbert Schön ze Lwowa, Bernard Fischer z Jaworzna, Salomon Guttmann, Adolf Peiner z Zakamene (Węgry) Jan Schuk z Schöndorf, Berta Brener z Czerniowiec, Ferdynand Lanhaus, Franciszek Jirkowski z Pragi, Marcin Haftka z Częstochowy, Jan Budkiewicz z Suchej, Hugo Neusser, Erno Jaruzik, Max Fischer z Wiednia Jan Czepka z Warszawy, Henryk Holländer z Czarnego Dunajca, Willy Kunze z Wrocławia, Józef Hütter, Rudolf Zasche z Gablonz, Franciszek Weisgott, Adolf Steffel z Berna, Michał Jakubowski z Opola, Kamila Geleżyńska z Jekaterynosławia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): X. Walenty Litwin z Jarosławia, Klemens Jaszewski, Bolesław Bartkiewicz z Warszawy, J. Bäckermann, J. Bergtraun ze Lwowa, Marya Ojrzyńska, Aniela Gęborek, Anna Miszajowska, Anna Dziewalska z Dąbrowy (Król. Pol.), inż. Grynberg z żoną z Wieliczki, Elżbieta i Franciszek Waszkiewiczowie z Łodzi, porucz. Alfons Vrecowit z Tarnowa, Karol Pepuskau z Rożnowa.

HOTEL KRAKOWSKI: dr Rudolf Kosieński z Dublan, Tadeusz Pogorski ze Lwowa, Bolesław Zielowski z Łopatowa (Król. Pol.), Julia Miodońska z synem z Wadowic, Wojciech Kniatycki z Lelic (Król. Pol.), Stanisław Wilczkiewicz z Tarnobrzega, Amelia Szymańska z córką z Płocka, Emil Noe z Gracu, Stanisław Rydel z Stojanowic (Król. Pol.), Józef Popławski z Tarnowa, Karol Ćwikowski z żoną z Warszawy, Jan Moroński z Lublina, Tadeusz Gadowski z Wilna, Bronisław Hojecki z Tryestu, Wacław Rogowski z Kalisza, Stanisław Ciszewski ze Stanisławowa, Bolesław Hodacki z Pragi, Józef Lisieński z Wawrzejczyc (Król. Pol.), Damazy Kotowski z Wiednia, Irena Hermann z Białej, Stefan Majewski z żoną z Poznania, Karol Sikorski z Buczacza, Bogdan Faliński z żoną z Warszawy, Jan Wąsowicz z Białej.

HOTEL SASKI: J. Mrozowicka z Korabnik, hr. J. Potocki z Warszawy, hr. Koziebrodzki z Galicyi, dr S. Zakrzewski, Z. Olszewska ze Lwowa, W. Szczurkiewicz z Pilzna, H. Mittelmann z Noworadomska, P. Rogoczen, W. Miernowicz z Sandomierza, F. Waszkiewicz z Łodzi, A. Bzowski z Spas.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 lipca. Losy: a) procent. Austryackiego zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 209·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 280·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 303·50. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 250·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-pro. 126·80. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 37·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 498·— Clary 40 złr. m. k. 168·—. Palffy 40 złr. 96·—. Czerw krzyża Tow. austr. 10 złr. 84·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 47·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 7[illegible]·—. Salma 40 złr. m. 242·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 248·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 249·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 496·50

Paryż, 26 lipca. Renta 3-pro. 94·—. Mąka —·—.

Berlin, 26 lipca. Austryackie banknoty 85·30. Spirytus —·—.

Frankfurt, 26 lipca. Austr. kred. 206·—. Koleje państwowe 158·25. Disconto 188·30. Laura —·—.

Usposobienie: stałe.

Wiedeń, 26 lipca. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 655 25, węg. Zakł. kred. 829 75, Anglobanku 325 60, Unionbanku 625 50, Länderbanku 533 75, Bankverein 547 —, Bodencredit 13 07, Galic. Banku hipotecznego 692 —, Kolei państwowych 744 50, kolei południowej 121 —, kolei północnej 51 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 825 —, Rima Muranyi 693 25, Praskiego Tow. żelaznego 27 41, Fabryki broni 763 —, Akcye tureckie tyt. 324 50, Gal. akc. Tow. kop. n. 805 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 92 15, Austr. renta koron. 92 10, Węgier. renta koron 91 —, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 —, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4¼% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 93 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 89 90, Losy tureckie 249 75, Marki 117 53, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 25, Akcye praskiego banku kredyt. 700 —, 4% pożyczka m. Krakowa 92 45, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 650 —.

Usposobienie: z powodu słabej zagranicy osłabione, zresztą spokojne.

Berlin, 26 lipca. — (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 205·75; Austr. kolej państw. —·—; Disconto 187·75; Tow. handlowe 170·12; Warszawsko-wiedeńskie 215·75; Losy tureckie 173·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·30; Wiedeń krótki 85·17; Noty rosyjski 216·60; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 94·40; Ameryk. noty 418·75; 3% pruskie konsole 83·60; Lombardy 23·62; Reichsbank 144·—; Packetfahrt 134·62; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski